

**Sygn. akt II Ka 762/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 lutego 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk (spr.)
Sędziowie:	SO Mariola Krajewska - Sińczuk SO Teresa Zawiślak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Luizy Bichty-Włoszak

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r.

sprawy **A. K.**

**oskarżonego z art.178 a § 1 kk i art.177 § 1 kk w zw. z art.178 § 1 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 21 września 2016 r. sygn. akt II K 1035/15

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od A. K. na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. F. kwotę 420 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 300 zł tytułem kosztów sądowych za II instancję.

**Sygn. akt II Ka 762/16**

## UZASADNIENIE

**A. K.** oskarżony został o to, że:

I. w dniu 9 sierpnia 2015 roku w miejscowości M., gmina K., powiat (...), województwo (...) kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym m-ki N. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

**tj. o czyn z art.178a § 1 kk;**

II. w dniu 9 sierpnia 2015 roku w miejscowości M., gmina K., powiat (...), województwo (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym m-ki N. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,27 mg/l alkoholu

w wydychanym powietrzu, nie zachował należytej ostrożności w czasie jazdy oraz nieprawidłowo obserwował drogę przed pojazdem, w wyniku czego w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania jadącej w tym samym kierunku kolumny samochodów zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnego kierunku ruchu samochodem osobowym m-ki B. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez J. Z., wskutek czego pasażerka samochodu m-ki N. o nr rej. (...) E. F. doznała obrażeń ciała w postaci złamania obręczy miednicy: złamania kości krzyżowej po stronie prawej i złamania obu gałęzi prawej kości łonowej, a także złamania nasady łuku kręgu L5 po stronie prawej, które to obrażenia skutkowały rozstrojem jej zdrowia na okres dłuższy od 7 dni,

***tj. o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk.***

Wyrokiem z dnia 21 września 2016 roku, sygn. akt II K 1035/15, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

I. oskarżonego A. K. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk skazał go na karę 100 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych;

II. na podstawie art. 43 a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5000 złotych;

III. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat;

IV. oskarżonego A. K. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to na podstawie art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk skazał go i wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata;

VI. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat;

VII. na podstawie art. 47 § 3 kk orzekł od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. F. kwotę 10.000 zł tytułem nawiązki;

VIII. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85 a kk i art. 90 § 1 i 2 kk połączył oskarżonemu środki karne zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczone w punktach III oraz VI i orzekł łączny środek karny w postaci 5 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

IX. na podstawie art. 63 § 4 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 9 sierpnia 2015 roku do dnia 21 września 2016 roku;

X. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. F. kwotę 420 złotych tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego;

XI. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 zł złotych tytułem opłaty i zwolnił go od ponoszenia pozostałych kosztów sądowych, przejmując koszty postępowania w kwocie 1.246,36 zł na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego A. K. zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił temu rozstrzygnięciu:

1) na mocy art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj:

a) art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk, poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy

i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, z pominięciem istotnych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a w szczególności bezzasadnej dyskwalifikacji wyjaśnień oskarżonego A. K., który konsekwentnie, przez cały tok, tak postępowania przygotowawczego, jak i sądowego negował swoje sprawstwo w zakresie czynów odnoszących się do działania w stanie nietrzeźwości, przedstawiając w ramach postępowania dowodowego hipotetyczne możliwości spowodowania błędu w pomiarze,

b) art. 201 kpk poprzez uznanie, że opinia biegłej M. D. (k.157-162) jest kompletna, pełna i stanowi zupełny materiał stanowiący podstawę do poczynienia przez Sąd ustaleń przedstawionych w omówieniu stanu faktycznego w ramach motywów orzeczenia;

c) art. 201 kpk i art. 193 kpk przez bezzasadną zmianę postanowienia dowodowego z dnia 14 kwietnia 2016 r. i zmianę w następstwie postanowienia z dnia 23 maja 2016 r. specjalności biegłego z dopuszczonego uprzednio biegłego z zakresu toksykologii na „Uniwersytet Medyczny w B. Zakład Medycyny Sądowej” i w konsekwencji poprzestanie na opinii, w której brak jest jakichkolwiek odniesień do zagadnień, które w ramach realizacji prawa oskarżonego do obrony A. K. zgłaszał we wnioskach z dnia 16 kwietnia 2016 r. i 12 sierpnia 2016 r. – opinii sporządzonej przez lekarza medycyny sądowej, a nie lekarza posiadającego specjalizację z toksykologii;

d) oddalenie wniosku dowodowego złożonego na rozprawie w dniu 14 września 2016 r. w przedmiocie wywołania opinii biegłego ds. toksykologii, który wypowiedziałby się w zakresie tez postawionych we wniosku dowodowym złożonym na rozprawie w dniu 14 września 2016 r., a nadto wypowiedział się, czy materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że zabezpieczona substancja mogła spowodować ryzyko powstania uzależnienia w rozumieniu art. 31 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

e) obrazę przepisu art. 170 § 1 pkt 5 kpk w zw. z art. 98 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego w zakresie uzupełniającej opinii biegłej i odwołanie się wyłącznie do ustawowego zapisu art. 170 § 1 pkt 5 bez analizy okoliczności wskazanej w tezie dowodowej;

2) na zasadzie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na wadliwym ustaleniu, iż działanie oskarżonego A. K. wyczerpało dyspozycję przypisanych mu czynów w sytuacji, kiedy brak jest jednoznacznych i nie budzących wątpliwości dowodów potwierdzających, iż działanie oskarżonego polegało na zachowaniach szczegółowo przedstawionych w motywach skarżonego orzeczenia, a w szczególności, iż prowadził on pojazd w stanie nietrzeźwości.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego na podstawie art. 427 § 1 i art. 437 § 2 kpk wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego A. K. od dokonania czynu z pkt I odnoszącego się do kierowania samochodem w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości oraz w zakresie czynu II - zmianę opisu czynu, wyeliminowanie z jego opisu, iż oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości i w konsekwencji skazanie oskarżonego A. K. wyłącznie z art. 177 § 1 kk i warunkowe umorzenie postępowania na zasadzie art. 66 i 67 kk,

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

Nadto obrońca oskarżonego na podstawie art. 452 § 2 kpk w zw. z art. 197 § 1 i 2 kpk i art. 201 kpk wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego toksykologa celem wypowiedzenia się przez opiniującego w zakresie też wskazanych w postanowieniu Sądu Rejonowego z dnia 14 kwietnia 2016 r. oraz zagadnień wskazanych w pismach oskarżonego (wnioskach dowodowych) z dnia 16 kwietnia i 12 sierpnia 2016 r.

Nadto z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego na podstawie art. 438 pkt 4 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary odnoszącej się do wysokości orzeczonego łącznie środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w rozmiarze 5 lat, w sytuacji kiedy okoliczności sprawy, tj. nieznaczne przekroczenie progu pomiędzy stanem po użyciu a stanem nietrzeźwości, topografia terenu po którym poruszał się oskarżony, co miało wpływ na przekroczenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, uzasadnia orzeczenie środka karnego w rozmiarze zdecydowanie niższym. Dodatkowo linia życia oskarżonego, ustabilizowany tryb życia, uprzednia niekaralność, wreszcie dodatkowe konsekwencje w postaci utraty pracy winny rodzić daleko idące korzystniejsze skutki dla A. K. w kontekście dyrektyw z art. 53 kk.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku i wydatne złagodzenie orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

W toku rozprawy obrońca oskarżonego poparł apelację. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy oraz o zasądzenie kosztów pełnomocnika z wyboru według norm przepisanych.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy oskarżonego, wobec niezasadności podniesionych w niej zarzutów, nie zasługiwała na uwzględnienie w zakresie żadnego z kilku alternatywnie sformułowanych w niej wniosków.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i mających zastosowanie w tej sprawie przepisów prawa karnego materialnego i procesowego dokonana pod kątem badania zasadności apelacji obrońcy oskarżonego, nie potwierdziła zawartych w niej zarzutów zarówno tych wiodących, a więc obraży przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść wyroku, jak i podniesionego „z ostrożności procesowej” zarzutu niewspółmierności orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Mając na uwadze, że skarżący dążąc do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym w apelacji podniósł zarzuty oparte na różnych podstawach odwoławczych, a uchybienia natury procesowej w zakresie postępowania dowodowego mogą być i zazwyczaj są przyczyną popełnienia przez sąd uchybienia w postaci błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odnie się do wskazywanych w apelacji uchybień stanowiących naruszenie przepisów postępowania.

W ocenie Sądu odwoławczego, wbrew twierdzeniom skarżącego, materiał dowodowy, na podstawie którego Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa A. K. w zakresie obu zarzuconych mu czynów jest kompletny, ponadto został on prawidłowo ujawniony na rozprawie, stanowiąc podstawę wydania wyroku (art. 410 kpk), a pogłębiona jego analiza pozwoliła wyjaśnić wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności i usunęła pojawiające się wątpliwości. W związku z tym w niniejszej sprawie nie zaistniała sytuacja, o której mowa w treści art. 5 § 2 kpk. Poczynione

w sprawie ustalenia są wynikiem całościowej, obiektywnej (art. 4 kpk) i wszechstronnej oceny dowodów, która nie nosi cech dowolności (art. 7 kpk). W tej sytuacji jako chybione ocenione zostały podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk oraz art. 193 kpk, 201 kpk i 170 § 1 pkt 5 w zw. z art. 98 kpk. Sąd II instancji nie znalazł także podstaw do aprobaty twierdzenia skarżącego o wadliwym sporządzeniu pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia. Apelujący nie sprecyzował, w czym konkretnie upatruje wadliwości pisemnych motywów wyroku. To natomiast jednoznacznie wskazuje na wyłącznie iluzoryczny charakter zarzutu obrazy art. 424 § 1 pkt 1 kpk.

Przed szczegółowym odniesieniem się do podniesionych w apelacji zarzutów opartych na podstawie odwoławczej z art. 438 pkt 2 kpk należy zauważyć, że choć za ich pomocą skarżący dążył do zakwestionowania orzeczenia o sprawstwie i winie oskarżonego w zakresie obu przypisanych mu przestępstw, to nie podważał bardzo istotnych ustalonych w sprawie okoliczności takich jak fakt, że oskarżony A. K. w dniu 9 sierpnia 2015 roku około godz. 13.00 w miejscowości M., kierował samochodem marki N.

o numerze rej. (...), jak również ustalonego przez Sąd Rejonowy przebiegu wypadku drogowego z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonej oraz faktu doznania w wyniku tego zdarzenia przez E. F. obrażeń ciała, które skutkowały rozstrojem jej zdrowia na okres dłuższy niż 7 dni. Celem skarżącego nie było także zaprzeczenie temu, że oskarżony na miejscu zdarzenia poddany został przez funkcjonariuszy policji badaniu na stan trzeźwości za pomocą urządzenia (...) o numerze seryjnym (...), a jego wyniki wskazywały 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu w godzinach 13.45 i 14.04 oraz 0,21 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godzinie 14.23. Z uwagi na nienegowanie powyższych faktów przez skarżącego, odnośnie ich podstawy dowodowej wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, że zaskarżony wyrok znajduje w tym zakresie pełne oparcie

w ustaleniach faktycznych, będących wynikiem dokonanej przez Sąd Rejonowy prawidłowej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Zasadniczą osią sporu w niniejszej sprawie była kwestionowana przez oskarżonego

w toku postępowania oraz podważana przez obrońcę w apelacji, przyjęta za dowiedzioną

w pierwszej kolejności przez oskarżyciela, a następnie przez Sąd I instancji okoliczność, że oskarżony w czasie gdy kierował pojazdem i spowodował wypadek drogowy, znajdował się w stanie nietrzeźwości wywołanym spożyciem przez niego alkoholu.

Biorąc pod uwagę przyjętą przez oskarżonego linię obrony, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy konieczne było ustalenie, w oparciu o dowody przeprowadzone przez strony, czy istotnie wynik uzyskany w toku powyższych badań stanu trzeźwości A. K. wskazywał rzeczywistą zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego, czy może istniały czynniki związane z trybem jego życia, jak również z działaniem samego urządzenia Alko-Sensor IV, które czyniły ten pomiar niewiarygodnym.

W ocenie Sądu II instancji, powyższe okoliczności Sąd Rejonowy wyjaśnił

w sposób jednoznaczny i słusznie ustalili, że oskarżony kierując samochodem osobowym

w dniu 9 sierpnia 2015 roku znajdował się w stanie nietrzeźwości uwidocznionym na urządzeniu pomiarowym (...), który to wywołany był spożyciem przez niego znacznej ilości alkoholu w wieczór poprzedzający dzień wypadku.

Jak wynika z lektury pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, ustalenia powyższe Sąd Rejonowy poczynił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego w części, w której przyznał, że w dniu 8 sierpnia 2015 roku w godzinach od 20:00 do 24:00 wypił 4-5 kieliszków wódki,

tj. ok. 200 gram oraz trzy piwa o pojemności 0,5 litra (k. 206v zbiór A), a także dowodów

z dokumentów w postaci: opinii biegłego sądowego z Zakładu Medycyny Sądowej

Uniwersytetu Medycznego w B. (k. 157-162), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości A. K. wraz z wydrukiem z badania i świadectwem wzorcowania urządzenia (...) o numerze fabrycznym (...) (k. 10-11 zbiór A), instrukcji obsługi urządzenia (...) wersja (...) (k. 113-132), a także na podstawie informacji uzyskanej z firmy (...) (k. 112).

Zdaniem Sądu II instancji, wbrew temu, co twierdzi autor apelacji, wymienione wyżej dowody, były wystarczające do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy w zakresie dotyczącym stanu trzeźwości oskarżonego w dniu 9 sierpnia 2015 roku. Istotne jest, że spośród wszystkich powyższych dowodów obrońca oskarżonego dążąc do wykazania niezasadności poczynionego na ich podstawie ustalenia, zakwestionował w apelacji jedynie procedowanie Sądu Rejonowego w zakresie oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego oraz trybu przeprowadzenia i oceny dowodu z opinii biegłego. Tym zagadnieniom poświęcone zostały wszystkie zawarte w apelacji zarzuty oparte na podstawie odwoławczej z art. 438 pkt 2 kpk.

W ocenie Sądu odwoławczego, prawidłowość częściowo negatywnej oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, wbrew wywodom autora apelacji, nie budzi żadnych wątpliwości. Sąd I instancji umotywował należycie, dlaczego dowód z wyjaśnień oskarżonego w zasadniczej części odrzucił jako niewiarygodny. Mając na uwadze argumentację zawartą w środku odwoławczym wskazać należy, iż to, że oskarżony w toku całego postępowania konsekwentnie zaprzeczał by miał kierować pojazd będąc w stanie nietrzeźwości wywołanym spożywaniem przez niego alkoholu, przedstawiając własną wersję co do przyczyn wyniku pomiaru jego stanu trzeźwości, stanowi dalece niewystarczający argument dla przyjęcia, że stanowisko Sądu orzekającego jest błędne. Przedstawianie przez oskarżonego stałej linii obrony, samo w sobie nie może jeszcze świadczyć o tym, że wyjaśnienia takie należało ocenić jako wiarygodne. Dodać również należy, iż choć oskarżony już w toku pierwszego przesłuchania złożył wniosek o powołanie biegłego w celu wypowiedzenia się co do możliwych błędów urządzenia mierzącego poziom alkoholu w wydychanym powietrzu, to uzasadniał go twierdzeniem, że panująca w dniu zdarzenia wysoka temperatura powietrza (około 35°C) mogła wpłynąć na zafałszowanie wyników badania (k. 206v zbiór A). Słusznie Sąd Rejonowy nie uwzględnił tego twierdzenia powołując się w tym zakresie na informację wynikającą z instrukcji obsługi (...), zgodnie

z którą urządzenie to pracuje w przedziale temperatur od 0° C do 40° C i jeżeli temperatura urządzenia nie mieści się w tym przedziale, test jest blokowany. Dodatkowo podkreślić należy, iż z informacji nadesłanej przez (...) wynika, że urządzenie do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu typu (...) posiada szereg zabezpieczeń gwarantujących prawidłowość jego pracy. W sytuacji gdy któryś z warunków odpowiedzialnych za właściwe działanie urządzenia nie jest spełniony, urządzenie wyświetla komunikat błędu i nie pozwala na wykonanie pomiaru zawartości. W świetle tych dowodów, nie było żadnych podstaw do ustalenia, że to warunki pogodowe w jakich wykonane zostało badanie mogły mieć wpływ na jego wyniki. Ponadto nadmienić należy, iż oskarżony nie kwestionował samego przebiegu badania, nie sygnalizował w tym zakresie żadnych nieprawidłowości, zatem nie było również powodów do przyjęcia, że funkcjonariusze policji mogli przeprowadzić to badanie w sposób wadliwy albo też, że celowo mieliby dokonać pomiaru stanu trzeźwości oskarżonego w sposób, który miałby być dla niego niekorzystny. Jeżeli w tej sytuacji uwzględni się dodatkowo fakt, iż urządzenie (...) wersja (...) o numerze fabrycznym (...), posiadało w dniu badania aktualne świadectwo wzorcowania, nie sposób wskazać jakichkolwiek powodów formalno-technicznych umożliwiających poddanie w wątpliwość wynik pomiaru stanu trzeźwości oskarżonego w dniu zdarzenia.

W toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżony uzupełnił swoją linię obrony przedstawiając wersję, według której stosowana przez niego specyficzna dieta połączona z aktywnym trybem życia mogła być powodem wykazania przez urządzenie pomiarowe, że znajduje się on w stanie nietrzeźwości, podczas gdy w rzeczywistości tak nie było. Mając na uwadze całokształt wskazanych wyżej dowodów, a w szczególności wywołaną w sprawie opinię biegłego, Sąd II instancji w pełni podzielił ocenę Sądu Rejonowego o niewiarygodności tego twierdzenia oskarżonego jako stanowiącego jedynie przejaw przyjętej przez niego w toku postępowania linii obrony wypracowanej na podstawie wiedzy internetowej, zdobytej na potrzeby toczącego się przeciwko niemu procesu karnego.

Zasadnicze kryterium negatywnej oceny wyjaśnień oskarżonego w omawianym zakresie, stanowiły wnioski opinii biegłego z Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w B. – M. D.. Oskarżony zdając sobie sprawę z niekorzystności wniosków zawartych w tej opinii kwestionował ich prawidłowość w toku postępowania, składając m.in. wniosek o powołanie w sprawie innego biegłego. Procedowanie Sądu I instancji w tym zakresie ocenione

zostało za wadliwe również przez autora apelacji, który próbował wykazać, że w zasadzie na każdym etapie tego procedowania Sąd Rejonowy popełnił błędy, tj. zarówno poprzez wywołanie opinii Uniwersytetu Medycznego w B., a nie biegłego z dziedziny toksykologii, następnie poprzez błędną ocenę wydanej opinii, aż wreszcie poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o powołanie w sprawie innego biegłego, tym razem z zakresu toksykologii, który wypowiedziałby się przede wszystkim na temat opisywanych przez oskarżonego czynników mogących mieć wpływ na wyniki pomiaru, a związanych z charakterystyczną dietą stosowaną przez niego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy procedując w omawianych zakresie nie dopuścił się żadnego z uchybień wskazywanych przez skarżącego, dlatego jako chybione ocenione zostały zarzuty obrazy przepisów postępowania, tj. art. 193 kpk, 201 kpk i art. 170 § 1 kpk 5 kpk.

W pierwszej kolejności nie zasługiwał na aprobatę zarzut naruszenia art. 193 § 1 kpk i art. 201 kpk przez bezzasadną zmianę postanowienia dowodowego z dnia 14 kwietnia 2016 roku, a w rezultacie zmianę specjalności biegłego z dopuszczonego uprzednio biegłego z zakresu toksykologii, na Uniwersytet Medyczny w B. Zakład Medycyny Sądowej oraz w wyniku oceny, że opinia biegłej M. D. jest kompletna, pełna i stanowi zupełny materiał dowodowy stanowiący podstawę do czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do pierwszej z powyższych kwestii stwierdzić należy, iż rzeczywiście Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu toksykologii z Zakładu Medycyny Sądowej (...), a następnie postanowieniem z 23 maja 2016 roku zmodyfikował powyższe orzeczenie w ten sposób, że zmienił biegłego z zakresu toksykologii na Uniwersytet Medyczny w B. Zakład Medycyny Sądowej (k. 141). Istotne jest, iż nie była to niczym nieuzasadniona, dowolna decyzja Sądu orzekającego, ponieważ spowodowana ona była faktem, że specjalista laboratoryjnej toksykologii medycznej z Zakładu Medycyny Sądowej (...) poinformował o odmowie wykonania opinii z powodu zbyt dużej ilości akt oczekujących na wykonanie ekspertyzy (k. 140). W tej sytuacji zmiana postanowienia dowodowego wydanego w dniu 14 kwietnia 2016 roku była konieczna.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie popełnił żadnego uchybienia dopuszczając w kolejnym postanowieniu dowód z opinii Uniwersytetu Medycznego w B.. Podkreślić należy, iż w postępowaniu karnym opinię może wydać nie tylko biegły indywidualny lecz na podstawie art. 193 § 2 kpk w celu wydania opinii można zwrócić się do instytucji naukowej lub specjalistycznej. Niewątpliwie uczelnia wyższa jaką jest Uniwersytet Medyczny w B. jest instytucją naukową, dlatego zasięgnięcie jej opinii nie może być w żaden sposób oceniane jako uchybienie sądu stanowiące naruszenie przepisów postępowania. Nadmienić warto, że ustawa procesowa nie preferuje żadnego z wyżej wskazanych sposobów zasięgania opinii, uzależniając wszystko od potrzeb konkretnej sprawy. W każdym razie wartość dowodowa każdej z tych opinii jest, co do zasady, taka sama.

Wbrew twierdzeniom autora apelacji nie sposób było również zakwestionować wywołanej w sprawie opinii biegłego poprzez podważenie kompetencji biegłej do wypowiedzania się w kwestiach jakie należało w niniejszej sprawie wyjaśnić. Przypomnieć zatem należy, iż opinię w niniejszej sprawie wydała M. D. będąca doktorem medycyny i specjalistą medycyny sądowej. Podkreślić więc trzeba, że toksykologia jest jedną z dziedzin, które obejmuje medycyna sądowa. Skoro zatem kierownik Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w B. powierzył sporządzenie przedmiotowej opinii M. D., to uznał, iż posiada ona wiadomości specjalne niezbędne do wydania opinii, a skoro dodatkowo wymieniona podjęła się opiniowania i zrobiła to w sposób wynikający z pisemnego sprawozdania, nie można skutecznie zakwestionować wydanej przez nią opinii poprzez podważenie jej wiedzy.

Jak wynika z przedstawionych rozważań podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 193 § 1 kpk nie mógł zostać oceniony inaczej niż chybiony, bowiem do jego obrazy mogłoby dojść jedynie gdyby organ procesowy nie powołał biegłego, choć ustalenie istotnej okoliczności wymagało wiedzy specjalnej bądź sam stwierdził takie okoliczności lub gdyby osoba powołana w charakterze biegłego nie miała odpowiedniej wiedzy lub kwalifikacji (zob.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2014 r., II KK 330/14, Legalis), a żadna z wymienionych sytuacji nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Szczegółowa analiza treści wydanej w sprawie opinii biegłej M. D., doprowadziła Sąd II instancji do pełnego przekonania, że Sąd orzekający słusznie uznał tę opinię za pełnowartościowy materiał dowodowy, nie widząc potrzeby zasięgnięcia opinii innego biegłego z dziedziny toksykologii. W tej sytuacji, nie zasługiwała na aprobatę argumentacja skarżącego, w której zanegował słuszność pierwszoinstancyjnego wartościowania wywołanej w sprawie opinii biegłego, wywodząc, że doszło do tego z naruszeniem przepisów art. 4 kpk, 7 kpk i art. 201 kpk.

W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że jeśli dowód z opinii biegłych jest przekonujący i zrozumiały dla sądu, który to stanowisko odpowiednio uzasadnił, to fakt, iż dowód ten nie jest przekonujący dla strony, nie może stwarzać podstawy do ponownego powoływania biegłych lub zasięgnięcia opinii nowych biegłych. Nie można przecież mnożyć opinii - bez dokładnego wskazania wad opinii dotychczasowej - tylko po to, by uczynić zadość subiektywnej nadziei na uzyskanie takiej, która byłaby po myśli tej strony (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 listopada 2013 r., II Aka 204/13, KZS 2014/2/35, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 września 2004 roku, II Aka 145/04, KZS 2006/5/56).

Strona procesu żądająca powołania innych biegłych jest zobowiązana do wykazania, że istniały konkretne - z podaniem jakie - okoliczności określone w art. 201 kpk, tzn., że opinia jest niepełna, niejasna lub wewnętrznie sprzeczna. W niniejszej sprawie, oskarżony w toku postępowania, a skarżący w apelacji próbowali dowieść, że opinia biegłej M. D. jest niepełna, ponieważ nie odnosi się do kwestii, które powoływał na swoją obronę oskarżony, a dotyczących możliwego wpływu na wynik stwierdzony przez (...), stosowanej przez niego diety i prowadzonego aktywnego trybu życia. Całokształt wniosków zawartych w opinii biegłej nie pozwala jednak na podzielenie tego stanowiska. Celem wykazania jego niezasadności warto przytoczyć niektóre fragmenty opinii, które to w swej krytyce apelacyjnej skarżący pominął. Biegła odnosząc się do wyników badań, stwierdziła, że wynik pierwszych dwóch badań wyklucza, by

pozytywne wskazanie urządzenia wynikało z obecności tzw. alkoholu zalegającego (np. ze środków spożywczych, napojów, aerozoli zawierających alkohol), a sekwencja ta może wskazywać na fazę wyrównania stężeń

w godzinach 13.35-14.04, a następnie na eliminację. Biegła wywiodła, że zasada działania alkosensora oparta jest na elektrochemicznym utlenianiu, a więc na metodzie nieswoistej dla etanolu, a pozytywny odczyt mogą powodować pierwszo i drugorzędowe alkohole alifatyczne, wodór, natomiast nie powodują pozytywnej reakcji ketony, eter i tlenek węgla. Biegła analizując wyniki badań stanu trzeźwości oskarżonego w kontekście jego wyjaśnień,

w części, w której wskazał ilość i czas spożytego przez niego alkoholu w dniu 8 sierpnia 2015 roku, wyprowadziła wniosek, że stężenie alkoholu szacowane na godzinę 13.00 w dniu

9 sierpnia 2015 r. mogło wahać się w granicach od 0,02 o/oo (całkowita trzeźwość ustawowa przy współczynniku 0,2 o/oo na godzinę) do 1,63 o/oo (przy współczynniku 0,1 o/oo na godzinę). W tej sytuacji biegła zaopiniowała, że wyniki badania stanu trzeźwości oskarżonego przeprowadzone w dniu 9 sierpnia 2015 r. nie pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego dotyczącymi czasu, ilości i rodzaju spożytego przezeń alkoholu

i odzwierciedlają stan jego trzeźwości. Zdaniem biegłej, w tej sytuacji rozważanie wpływu szczegółowych kwestii metabolicznych związanych z dietą, trybem życia i treningami oskarżonego, a także warunków atmosferycznych na wyniki badania jest bezcelowe

i niepotrzebne, w kontekście wyników rachunku prospektywnego, który w sposób wystarczający tłumaczy obecność etanolu w powietrzu wydychanym oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe wnioski zawarte w opinii biegłej, w ocenie Sądu Okręgowego biegła udzieliła odpowiedzi na wszystkie postawione pytania zawarte w postanowieniu

o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, zakresem badania objęła całość istotnych dowodów, złożyła sprawozdanie z przeprowadzonych czynności badawczych, ze wskazaniem użytych metod oraz wyprowadzonych z nich wniosków, które są logiczne i nie wykazują błędów w poprawnym rozumowaniu.



Reasumując, Sąd II instancji uznał, że skarżący nie wskazał na żadne rzeczywiste wady tej ekspertyzy związane czy to z brakiem kwalifikacji biegłego, czy to z uchybieniami związanymi z jej sporządzeniem. W rezultacie Sąd Okręgowy podzielił dokonaną przez Sąd

I instancji ocenę opinii biegłej dr med. M. D., jako pełną, jasną

i niesprzeczną, uznając iż brak było podstaw do jej dyskwalifikowania. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania nie tylko w toku oceny przedmiotowej opinii, ale także poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego

o przeprowadzenie dodatkowej opinii przez innego biegłego z zakresu toksykologii. Jako bezzasadny musiał więc zostać oceniony podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 kpk poprzez oddalenie powyższego wniosku dowodowego. Powodem takiej oceny tego zarzutu jest nie tylko wyżej opisany fakt uznania wydanej w sprawie opinii za pozbawioną jakichkolwiek wad, o których mowa w treści art. 201 kpk, ale także, nie mające żadnego odzwierciedlenia w aktach sprawy twierdzenia apelującego, że podstawą prawną tej decyzji procesowej był przepis art. 170 § 1 pkt 5 kpk, jak też, że Sąd Rejonowy nie uzasadnił kwestionowanego postanowienia w sposób wymagany przez art. 98 kpk ograniczając się

w tym zakresie do powołania brzmienia przepisu. Treść protokołu rozprawy z dnia

21 września 2016 roku wskazuje jednoznacznie, że Sąd Rejonowy jako podstawę prawną oddalenia wniosku dowodowego oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego

z zakresu toksykologii przyjął zasadnie przepis art. 201 kpk, a nie art. 170 § 1 pkt 5 kpk,

a ponadto uzasadnił wydaną decyzję podając merytoryczne powody takiego postanowienia, które zasługują na pełną akceptację.

Wszystkie wskazane okoliczności determinowały zasadność oddalenia wniosku obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu toksykologii

w postępowaniu drugoinstancyjnym. W sytuacji, w której nie zachodzą określone w art. 201 kpk przesłanki kwestionowania opinii biegłego, wniosek o powołanie kolejnego biegłego, Sąd Okręgowy uznał za zmierzający w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania - art. 170 § 1 pkt 5 kpk.

Reasumując powyższe rozważania, w ocenie Sądu II instancji, wszelkie oceny dokonane przez Sąd Rejonowy, tak w zakresie kwestionowanym przez obrońcę oskarżonego, jak również w zakresie pozostałych dowodów, zgodne są z zasadami logiki, wiedzy

i doświadczenia życiowego, uwzględniają całokształt prawidłowo zgromadzonego materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, przemawiającego zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a sam przebieg procesu oceny tych dowodów został szczegółowo odzwierciedlony w treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W świetle powyższego, za całkowicie bezzasadny należało również uznać podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, którego miał dopuścić się Sąd

I instancji, poprzez przyjęcie, że w czasie gdy oskarżony kierował samochodem osobowym, znajdował się w stanie nietrzeźwości wywołanym spożywaniem przez niego alkoholu. Zarzut ten jest immanentnie związany z zarzutem naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego

w wywiedzionym środku odwoławczym. Jak wskazano wyżej, Sąd Okręgowy nie podziela

w żadnej części oceny dowodów zaprezentowanej przez skarżącego. W przekonaniu Sądu

II instancji, dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże

Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu

czynów. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mógłby być skuteczny jedynie

w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił

się orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja obrońcy oskarżonego takich wymogów nie spełnia,

a ich istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach oskarżonego wersji zdarzeń,

z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy.

Konkludując - ustalony przez Sąd meriti stan faktyczny w pełni uprawniał do uznania winy oskarżonego w takim zakresie, w jakim orzekł to Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy w pełni podzielił przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku argumentację

w kwestii wyczerpania przez oskarżonego zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych znamion przestępstw, których popełnienie zostało przypisane oskarżonemu zaskarżonym orzeczeniem. Podzielając to stanowisko, Sąd odwoławczy uznał, że nie ma powodów do zmiany wyroku w taki sposób, w jaki chciałby to widzieć autor apelacji.

Tak jak nie budzi żadnych wątpliwości wina oskarżonego w zakresie przypisanych mu w wyroku przestępstw, tak również z pełną aprobatą Sądu odwoławczego spotkało się orzeczenie Sądu I instancji w zakresie kar i środków karnych. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w tym przedmiocie również nie wymagało ingerencji ze strony Sądu odwoławczego. Odnośnie orzeczonych wobec oskarżonego kar grzywny i pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, stwierdzić należy, iż skarżący słusznie we wniesionej apelacji ich nie kwestionował, bowiem czynią ona zadość wszystkim dyrektywom wymiaru kary. Podobnie zasadnie nie stały się przedmiotem krytyki ze strony autora apelacji, obligatoryjne rozstrzygnięcia wydane w oparciu o przepisy art. 43 a § 2 kk art. 47 § 3 kk, a więc o zasądzeniu od oskarżonego świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5000 złotych oraz o zasądzeniu od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. F. kwoty 10.000 zł tytułem nawiazki. Apelujący podniósł natomiast zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Zauważyć jednak należy, iż skarżący nie podważał okresu tego środka karnego orzeczonego za każde z przypisanych oskarżonemu przestępstw

i słusznie bowiem, za czyn z art. 178a § 1 kk, Sąd orzekł go w najniższym dopuszczalnym wymiarze (3 lata), a za czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk orzekł go w wymiarze niewiele wyższym (4 lata). Skarżący zanegował jedynie wymiar orzeczonego łącznie środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, który Sąd Rejonowy określił na 5 lat.

Wyjaśnić więc należy, iż łączny środek karny orzeka się z odpowiednim zastosowaniem przepisów dotyczących kary łącznej dla kar jednorodzących. Odesłanie to oznacza, że w ramach środków karnych tego samego rodzaju minimalną granicą łącznego środka karnego jest wymiar najsurowszego ze środków karnych jednostkowych, a maksymalną suma tych środków oraz górna granica ustawowa przewidziana dla danego rodzaju środka karnego.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że Sąd Rejonowy mógł orzec wobec oskarżonego łączny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres w granicach od 4 lat do 7 lat.

Z powyższego wynika, że orzekł go w wymiarze zbliżonym do minimalnej dopuszczalnej wysokości, a skoro tak, to nie sposób zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że oskarżony potraktowany został przez Sąd orzekający niewspółmiernie surowo, a adekwatnym byłoby orzeczenie tego środka karnego w wymiarze znacznie niższym. Przypomnieć należy, iż zmiana kary w instancji odwoławczej nie może nastąpić w każdym wypadku, w którym jest możliwa wedle oceny Sądu odwoławczego, lecz wtedy tylko, gdy kara orzeczona nie daje się zaakceptować z powodu różnicy pomiędzy nią, a karą sprawiedliwą, różnicy o randze zasadniczej i rażącej. W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja w odniesieniu do orzeczonego wobec oskarżonego omawianego środka karnego, nie ma miejsca, co czyni niezasadnym podniesiony w apelacji przez jej autora zarzut rozpatrywany na gruncie art. 438 pkt 4 kpk.

Sąd I instancji wobec niewątpliwej winy oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów, orzekł przedmiotowy środek karny kierując się wszystkimi dyrektywami jego wymiaru określonymi w art. 53 kk, uwzględniając przy tym we właściwy sposób bliski związek czasowy i przedmiotowy pomiędzy przypisanymi oskarżonemu czynami. Na szczególne podkreślenie zasługuje to, że Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i obiektywny przeanalizował wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar omawianego zakazu, nadając im odpowiednią rangę i znaczenie, dając temu wyraz w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Na wstępie wyjaśnić należy, iż ratio legis środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych polega na tym, by osoby nieprzestrzegające zasad bezpieczeństwa, czy to z braku wyobraźni, czy z braku poczucia odpowiedzialności, z ruchu tego wyłączyć. Zakres oraz czas trwania tego środka karnego zależy od stopnia zagrożenia

jakie może stwarzać powrót sprawcy do ruchu, ten zaś oceniać należy na podstawie okoliczności przestępstwa, a także rodzaju i wagi naruszonych zasad bezpieczeństwa oraz innych okoliczności wskazujących na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa, na jego stopień jego poczucia odpowiedzialności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1982 r., V KRN 106/82, OSNPG 1882, z 8, poz. 108).

Oskarżony z całą pewnością był świadomy, że polskie prawo przewiduje zasadę bezwzględnej trzeźwości wszystkich uczestników ruchu drogowego, jak również powszechnie znanego faktu jakim jest wpływ spożywania alkoholu na ilość wypadków drogowych, bowiem media bardzo często podają tragiczne dane o wypadkach komunikacyjnych spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców i o ofiarach będących ich następstwem. Nie stanowiło to jednak dla oskarżonego przeszkody w podjęciu decyzji o prowadzeniu samochodu, po spożyciu dnia poprzedniego znacznej ilości alkoholu.

W realiach niniejszej sprawy należało mieć na uwadze, że oskarżony poruszał się samochodem osobowym nie na podrzędnej lokalnej drodze, gdzie panuje niewielki ruch pojazdów, czy też w porze nocnej, kiedy to ruch ten jest niewielki. Oskarżony kierował samochodem osobowym na drodze krajowej, w porze dziennej, a więc w warunkach, w których natężenie ruchu pojazdów było znaczne, a przez to zagrożenie z jego strony jako osoby naruszającej zasady ruchu drogowego, było bardzo duże i realne. Podkreślić należy, iż oskarżony swoim zachowaniem nie tylko spowodował abstrakcyjne zagrożenie, ale zmaterializowało się one bowiem spowodował on poważne zagrożenie w ruchu lądowym,

a jego zachowanie wywołało negatywne i poważne następstwa dla innego uczestnika ruchu drogowego. Z materiału dowodowego jasno wynika, że oskarżony spowodował wypadek drogowy w wyniku umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa obowiązujących w ruchu lądowym. Oskarżony swym zachowaniem w dniu zdarzenia udowodnił zatem, że lekceważy podstawowe zasady obowiązujące uczestnika ruchu drogowego, narażając tym samym zdrowie i życie innych osób, a w rezultacie wskazał na niebezpieczeństwo powodowania przez niego zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji w przyszłości.

Skarżący pominął te bardzo istotne okoliczności, a w sposób zupełnie nieuprawniony podniósł, że za skróceniem wymiaru orzeczonego środka karnego przemawia m.in. „topografia terenu, po którym poruszał się oskarżony, co miało wpływ na przekroczenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym”. Trudno stwierdzić co skarżący rozumie przez takie stwierdzenie, bowiem w żaden sposób nie sprecyzował wskazanej kwestii. Nie mogły czynić zasadnym omawianego zarzutu również podniesione przez obrońcę oskarżonego okoliczności, że środek karny w orzeczonej wymiarze spowoduje negatywne skutki w życiu oskarżonego związane z jego pracą zawodową, zwłaszcza, że zatrudniony jest on w charakterze informatyka. Nie można zapominać też, że wykluczenie z ruchu drogowego oskarżonego jest konsekwencją tego, że okazał lekceważenie dla obowiązujących w ruchu drogowym reguł ostrożności i ciężącego na nim jako kierowcy obowiązku bezwzględnej trzeźwości. W związku z takim zachowaniem, oskarżony winien się liczyć z nieuchronnością kary. Tymczasem konieczność poniesienia kary zawsze stanowi pewną dolegliwość wpływającą na tok życia sprawcy.

Wszystkie pozostałe okoliczności wskazywane przez obrońcę oskarżonego na wykazanie zasadności zarzutu opartego na podstawie odwoławczej z art. 438 pkt 4 kpk, uwzględnione zostały przez Sąd Rejonowy w wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Prawdłowo zatem Sąd Rejonowy miał na uwadze, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości przekraczającym nieznacznie normę określoną w art. 115 § 16 pkt 2 kk oraz przyjął jako okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego fakt dotychczasowej jego niekaralności za przestępstwa, co świadczy o incydentalnym charakterze popełnionych występów, jak i sam fakt przyznania się do spowodowania wypadku drogowego. Nie zasługuje jednak na aprobatę twierdzenie skarżącego, jakoby przedmiotowych okoliczności Sąd Rejonowy należycie nie docenił, co znalazło odbicie w zdecydowanie zbyt surowym wymiarze łącznego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Wszystkie ustalone w sprawie okoliczności powodują, że w ocenie Sądu Okręgowego, oskarżony zasługuje na 5 letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Taki wymiar zakazu i jego przedmiotowy zakres, uwzględnia wszystkie okoliczności związane

z popełnieniem przypisanych mu czynów, jak również okoliczności związane z osobą oskarżonego, a tym samym spełni swe cele w zakresie prewencji indywidualnej i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Będzie przy tym stanowił dla oskarżonego wymierną i odczuwalną dolegliwość wpływającą na zmianę jego postawy i skłaniającą go do przestrzegania w przyszłości społecznie akceptowanych norm zachowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania, wobec bezzasadności zarzutów podniesionych w wywiedzionym środku odwoławczym oraz niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 kpk i art. 440 kpk podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając wniesioną apelację za bezzasadną.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego A. K. na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. F. kwotę 420 zł, tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, ustalając wysokość tych kosztów zgodnie z § 17 ust. 7 i 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 3 i art. 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (j.t. Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83r. ze. zm.).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 456 kpk, orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.